SOSNOWIEC. KATOWICE.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XVII. PONIEDZIAŁEK 20 GRUDNIA 1926 ROKU Nr. 304.

Prenumerata miesięczna Zł. 3.50. Konto czekowe P. K. O. — Warszawa — 61 553. Cena egzemplarza 20 groszy.

Przyjęcie zwycięzców z Ameryki

Warszawa, 19-12. (PAT). Dziś o godz. 5 pop. p. Prezydent Rzeczypospolitej z małżonką w otoczeniu szefa kancelarji cywilnej p. Dzięciołowskiego i adjutanta generalnego płk. Zahorskiego, przyjął na zamku przybyłych do stolicy z Ameryki zwycięskich jeźdźców polskich: majora Toczka, rotmistrza Królikiewicza i por. Szaslanda. Na przyjęciu obecni byli między innemi wicepremjer Bartel, min. Zaleski, pierwszy sekretarz poselstwa Stanów Zjednoczonych Netson, szereg wyższych wojskowych z wiceministrem gen. Konarzewskim, gen. Tokarzewskim i gen. Wróblewskim na czele, naczelnik wydziału prasowego Grabowski, atache wojskowy Stanów Zjednoczonych pułkownik Mac Kenny i inni. P. Prezydent gratulował przybyłym z powodu zwycięstwa, dopytując się ich o szczegóły pobytu w Ameryce oraz oglądał z zainteresowaniem zdobyte przez jeźdźców nagrodę, puhar narodów, wyobrażający tacę srebrną z oryginalnemi posrebrzanemi podkowami konia, który na tegorocznych wyścigach konnych w Nowym Jorku zdobył najlepszą nagrodę. Na miłej pogawędce zebranie przeciągnęło się do godz. 18.30.

Odprawa inspektorów armji

Warszawa, 19.12 (A.W.) — Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem marsz. Piłsudskiego perjodyczna odprawa wszystkich Inspektorów Armji.

Katastrofa kolejowa

Warszawa, 19.12 (A.W.) — Z Bogumina donoszą, że wydarzyła się onegdajszej nocy w pobliżu Bogumina wielka katastrofa kolejowa z powodu pęknięcia osi. Wykoleiło się cztery wagony pociągu osobowego. W katastrofie tej jest rannych kilka osób. Małą ilość rannych przypisuje się faktowi, że w pociągu znajdowało się podówczas mało pasażerów.

Radek wykluczony z międzynarodówki

Londyn, 19.12 (PAT) — „Sunday Express" donosi z Moskwy, że Radek Sobelsohn, wykluczony z międzynarodówki komunistycznej, przyłączył się do Trockiego i innych członków opozycji.

Budżet republiki francuskiej

Paryż, 19.12 (PAT) — Dziś w nocy o g. 2.15 zakończono ostateczne głosowanie nad budżetem. Projekt budżetu przyjęto przez izbę deputowanych 405 głosami przeciwko 140, zaś przez senat 268 głosami przeciwko 8. Budżet przewiduje w dochodach **39.728.310.592 franków i w wydatkach 39.547.443.921 franków.**

Paryż, 19.12 (PAT) — Od czasu utworzenia republiki francuskiej dopiero ósmy raz budżet został uchwalony przed końcem roku. Dyskusja nad budżetem była w tym roku wyjątkowo krótka, trwała bowiem wszystkiego 36 dni. Wypadek taki zdarzył się po raz pierwszy.

PO ZAMACHU STANU NA LITWIE

NA POGRANICZU POLSKO - LITEWSKIM.

Paryż, 19.12 (PAT) — „Le Matin" podaje wiadomość otrzymaną ze źródeł angielskich, że litewskie oddziały pograniczne otrzymały rozkaz cofnięcia się o 5 klm. od granicy dla uniknięcia jakichkolwiek incydentów ze strażami pogranicznemi polskiemi. Ten sam dziennik zamieszcza wiadomość ze źródła niemieckiego, że organizacje komunistyczne w rozmaitych miastach litewskich szykują się do wystąpienia przeciwko nowemu rządowi.

Wilno, 19.12 (PAT) — Wśród ludności litewskiej na pograniczu Polski daje się zauważyć, po chwilowem podnieceniu, depresja. Szaulisi w pasie pogranicznym zajęli stanowisko wyczekujące, oczekując wiadomości z Kowna. Litewskie straże pograniczne zostały wzmocnione jedynie przez policjantów. Żadnego ruchu na pograniczu nie zauważono.

WŚROD DECYDUJĄCYCH SFER WOJSKOWYCH.

Wilno, 19.12 (PAT) — Szefem sztabu generalnego z ramienia zamachowców zamianowany został pułkownik Skorupkis, były szef sztabu generalnego. Były szef sztabu generalnego Szkirpa, który po przewrocie zbiegł w niewiadomym kierunku, został obecnie aresztowany wraz z szeregiem wyższych oficerów.

Wilno, 19.12 (PAT) — Naczelny wódz wojska litewskiego Żukowski, osobisty przyjaciel Smetony, opowiedział się za nowym rządem.

CO POWIE SEJM?

Wilno, 19.12 (PAT) — Wbrew poprzednim informacjom prezydent republiki Grenius miał oświadczyć, że pogodzi się z nowym stanem rzeczy dopiero po zalegalizowaniu go przez Sejm.

DONIESIENIA PRASY ŁOTEWSKIEJ.

Ryga, 19.12 — Według doniesień prasy łotewskiej z Litwy Marjampol uznał nową władzę. Według tychże źródeł Smetana przyjął prezydenturę armji na wezwanie Plechowiciusa z tem, że zatrzyma ją do czasu konstytucyjnego uregulowania sprawy prezydentury.

PRZECIW MNIEJSZOŚCIOM NARODOWYM.

Ryga, 19.12 — Tutejsze koła polityczne przypuszczają, iż coraz bardziej prawdopodobne staje się, że sejm litewski zostanie utrzymany w dotychczasowym składzie, na co wpływa przedewszystkiem rozłam partji Laudininkowa. Jak się zdaje konsekwencje zamachu odbiją się przedewszystkiem w polityce wewnętrznej w stosunku do komunistów i mniejszości narodowych, na co wskazuje również półurzędowy komunikat litewski, wyjaśniający niektóre zwroty, użyte w poprzednich enuncjacjach nowych władz litewskich.

STAN OBLĘŻENIA.

Ryga, 19.12 — Według wiadomości, jakie dotarły dziś do łotewskiej agencji telegraficznej — prezydent Grinius nie zgadza się na dobrowolne ustąpienie, wobec czego jest mowa o zmuszeniu go do tego kroku. Te same źródła donoszą, że stan wojenny został rozciągnięty na teren całego państwa i na okręg kłajpedzki. Stan oblężenia w Kownie został nadal utrzymany.

ZAPOWIEDŹ MARSZU KOMUNISTÓW.

Wilno, 19.12 — W niektórych miejscowościach powiatu szawelskiego grupują się oddziały komunistów, na czele których stanął pułkownik Zemajtis. Sztab komunistów mieścić się ma w majątku barona Korfa.

Do akcji komunistów zgłosił podobno swój akces b. minister obalonego rządu Pożełło i komisarz Angaretis, przybyły niedawno z Rosji.

Komuniści wydali do ludności odezwę, w której wzywają do wstępowania do oddziałów celem marszu na Kowno, gdyż po zdobyciu Kowna zapewniona jest pomoc zbrojna ze strony Rosji sowieckiej dla marszu na Wilno. Tą drogą będzie można odzyskać dla Litwy Wilno.

ANTONI SMETONA PREZYDENTEM RZECZYPOSPOLITEJ LITEWSKIEJ.

Kowno, 19.12 — Radio-stacja w Kownie. O godzinie 14.30 ogłoszono następujący komunikat:

Dnia 18 b. m. o godzinie 23 prezydent Grinius zrzekł się swego stanowiska.

Dziś dnia 19 b. m. o godzinie 14.15 został zwołany w Kownie sejm przy udziale 44 posłów.

Dotychczasowy marszałek sejmu Stangaitis zrzekł się pełnomocnictw.

Marszałkiem sejmu został obrany Stulginski.

Następnie sejm wybrał 33 głosami nowego prezydenta Rzeczypospolitej, którym został Antoni Smetona.

Ku czci poległych powstańców śląskich

Katowice, 19-12. (PAT). W kościele w Bogucicach odbyło się dziś odsłonięcie i poświęcenie tablicy ku czci poległych powstańców śląskich. O godz. 9 min. 45 rano ustawili się przed kościołem miejscowi powstańcy (5 grup), sokoli, górale, strzelcy z Bogucic i inne stowarzyszenia społeczne, oczekując p. wojewody Grażyńskiego, który przybył w towarzystwie wyższych urzędników województwa. Zjawili się też przedstawiciele miasta, władz rządowych i licznych związków. P. wojewoda odebrał raport powstańców, zamieniając po kilka słów z komendantami poszczególnych oddziałów, poczem wszedł do kościoła, gdzie miejscowy proboszcz ks. Scigała odprawił uroczystą sumę, po której p. wojewoda odsłonił tablicę. Poświęcenia dokonał ks. Scigała. Po tym akcie odbyła się defilada powstańców przed p. wojewodą, który następnie przemówił do zebranych, wyrażając radość, że dla uczczenia tych, którzy walczyli o wolność Śląska, przybyło tak wiele związków i publiczności. Przemówienie swoje zakończył p. wojewoda okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta. Okrzyk podchwycili zebrani z zapałem.

Po południu odbyła się uroczysta wieczornica, poświęcona powstaniu listopadowemu.

Wieści z Rosj.i

ZASTOSOWANIE GILOTYNY.

Pisma ryskie donoszą z Moskwy, że rada komisarzy ludowych zastanawiała się na ostatniem swem posiedzeniu nad zagadnieniem kary śmierci w państwie sowieckiem. Rada uznała, że należy zaniechać praktykowanych dotychczas egzekucji w postaci rozstrzelania skazańców i wprowadzić w Rosji sowieckiej gilotynę. W razie urzeczywistnienia tego projektu narazie sprowadzone będą do Rosji dwie gilotyny.

ROZSTRZELANIE SOCJALISTY.

Sąd sowiecki w Kukłży skazał na karę śmierci działacza socjalistycznego, członka partji mieńszowików Twicrytina, oskarżonego o prowadzenie propagandy przeciwsowieckiej wśród ludności robotniczej. Twierytina rozstrzelano.

POSTĘPY... UKRAINIZACJI.

Specjalna komisja, mianowana przez urząd Ukraiński sowieckiej w Charkowie w celu zbadania wyników ukrainizacji urzędów sowieckich, przybyła do Czernihowa. Po zbadaniu stanu ukrainizacji komisja zwolniła 506 urzędników sowieckich którzy nie wykazali dostatecznej znajomości języka ukraińskiego.

WOLĄ POZOSTAĆ W EUROPIE.

Dziesięciu urzędników sowieckiej misji handlowej w Berlinie otrzymało od poselstwa sowieckiego w Niemczech polecenie natychmiastowego powrotu do Moskwy. Sześciu z tych urzędników wróciło do Rosji, zaś czterech, niejacy Walewski, Semieczkin, Remower i Goryn odmówili powrotu, wskutek czego zostali pozbawieni obywatelstwa sowieckiego.

OGRANICZENIA DLA BYŁYCH EMIGRANTÓW.

Komisarjat ludowy spraw wewnętrznych wydał przepisy obowiązujące, na podstawie których byli emigranci, którzy uzyskali prawo powrotu do Rosji sowieckiej, zostają na przeciąg pięciu lat pozbawieni prawa zamieszkiwania w Moskwie, Piotrogrodzie oraz miastach portowych. Oprócz tego przepisy wprowadzają dla byłych emigrantów przymus meldowania się w oddziałach GPU w miejscu zamieszkania.

Opera w Katowicach.

Dyrekcja Teatru zgotowała nam przedstawienie, jakiem — zgodnie z zapowiedzią — nie zawsze się mogą poszczycić sto lice.

Don Jose w walce między Carmeną a Micaelą, między anielskością a demonem w kobiecie, między świętem uczuciem, co zadzierzga węzły i buduje życie, a szatańskim pędem, co wszystko niszczy i spala, co sieje ból i cierpienie.

Znamy wszyscy śpiew p. Gruszczyńskiego i grę p. Wermińskiej; wiemy, że nieławo się oprzeć melodji wylewającej się złocistym potokiem z ust wielkiego śpiewaka, że złowrogie zabarwienie niskich tonów p. Wermińskiej, kiedy stawia karty w III akcie, przejmuje słuchacza dreszczem grozy; nawet w to gotowiśmy uwierzyć, że dla oddania uwodzielskiej mocy Carmeny, jej iście piekielnego temperamentu i dzikiej, niczem nieokiełzanej natury, możnaby znaleźć tu i owdzie więcej szczery wyraz.

W każdym razie jest obrazek dobrej Carmeny i dobrego Don Jose, choć nie zjawiskiem częstem, lecz czasami spotykanem.

Najsłabszą stroną przedstawień Carmeny jest zazwyczaj Micaela, która jest najczęściej dziewczynką tak niewypowiedzianie nudną, że nietylko nie wzbudza ni krzty współczucia, lecz rzadko wyłudza jakie takie zainteresowanie. Sprzeniewierzenie się Don Jose'go swej narzeczonej zdaje się wobec tego czynem zupełnie naturalnym i zrozumiałym i nie zaskakującym w niczem na potępienie, a kolizji dramatycznej brak odpowiedniej przeciwwagi, któraby była zdolna wytrzymać napięcie tej mocy, o jakiem myślał autor, opracowując czarującą nowelę Prospera Merimee'go.

Biorąc to pod uwagę, dała nam największej na wczorajszem przedstawieniu p. Lipowska: dała nam bowiem wzorową Micaelę. Wartość roli Micaeli zależy przedewszystkiem od jej wokalnego materjału i ujęcia. Głos p. Lipowskiej ma w sobie tyle powabu i słodyczy, że wsłuchując się weń, przypomina się i rozumie wypadki, kiedy śpiewem wielkich artystów uzdrawiano chorych; Micaela przekonała swoim łabędzim śpiewem, wzbudziła żal i współczucie. W swej skromnej (choć tak trudnej) rólce stała się zrównoważeniem demonicznych pierwiastków Carmeny, wytrzymującem przeciwwagę dramatycznego ciśnienia aż do tragicznego rozwiązania — nie wartością, o której się zapomina w pauzie między III a IV aktem.

Obsady dopełnili pp. Reychan i Mazanek. Ciekawe, że śpiew p. Mazanka, sumienny i opracowany, nie traci w żadnem otoczeniu, podczas gdy przywasy i manjery p. Reychana — choć w sobie tak drobne — rażą w bogatej ramce poważnie. Szkoda, bo przy tak znakomitym materjale, jaki posiada ten śpiewak, mógłby być i w pierwszorzędnych zespołach atrakcją.

Należy wspomnieć, że cały aparat podnosi z dnia na dzień swój poziom; chóry brzmią jakgdyby były w międzyczasie znowu wystudjowane. Wkrótce i trudne miejsca ensemblowe II aktu nabędą prawdopodobnie dostatecznej elastyczności i lekkości.

Jeżeliby wówczas jaki cud pomnożył kilku żołnierzy, którzy wkraczają z wielką pompą tryumfalnie do cyrku (przydadzą się i w „Aidzie") — mielibyśmy naprawdę przedstawienie godne najlepszych scen.

Feliks Sachse.

P.S. Zastrzegam się, że charakteryzując typy przeciętnych Micaeli, nie mam na myśli wykonawczyń tej roli na naszej scenie, którym oddaję cześć i pełne uznanie.

F. S.

Dwie premjery.

Teatr sosnowiecki dał w ciągu 2 dni 2 premjery. O sobotniem doskonałem przedstawieniu „Oczu księżniczki Fatmy" pomówimy szerzej w numerze następnym. Dziś zwracamy uwagę na bardzo starannie wystawioną komedję dla dzieci „Jaś i Małgosia". Jak zwykle, na przedstawieniach tego rodzaju, na pierwszy plan wysunęły się rezultaty pracy p. Kobrynia, którego pomysłowość w urządzeniu sceny i wszystkich efektów, mających tak ogromne znaczenie dla młodocianych widzów, święciła, jak na nasze stosunki, prawdziwy tryumf. Dzieci są zachwycone. Trochę przydługie antrakty dowodzą tylko nadmiaru sumienności w przygotowaniach dekoracji.

Ostatniemi czasy teatr sosnowiecki wykazuje wielką żywotność i zasługuje sobie na jak największe poparcie zarówno decydujących władz miejskich, jak i kulturalnego społeczeństwa.

Przed wyborami do Rady miejskiej w Olkuszu.

PROGRAM PRACY NOWEJ RADY. — APETYTY NA FOTELE RADZIECKIE — WYSTAWIENIE OSOBNEJ LISTY P. P. S. — PIERWSZA LISTA KANDYDATÓW POLSKICH UGRUPOWAŃ DEMOKRATYCZNYCH". — ILE BĘDZIE JESZCZE LIST?

Zebranie przedstawicieli poszczególnych ugrupowań w dniu 15 bm. miało na celu ustalenie ilości i nazwisk kandydatów do nowej Rady miejskiej. Zebranie zagaił inż. M. Starkiewicz, jeden z twórców Klubu republikańsko - demokratycznego (pp. gen. dr. Buchowiecki — dr. Łapiński — inż. Starkiewicz) przemową i odczytaniem programu prac przyszłej Rady. Program pracy tego ugrupowania ma na celu:

Związać ściśle z samorządem opiekę społeczną, aby ją stopniowo wyprowadzić ze stanu dorywczych zabiegów i ugruntować na ustawie samorządowej. Opieka społeczna samorządu winna nastąpić do walki z plagą żebractwa na terenie miasta przez budowę przytułków i zakaz żebraniny na mieście.

2) Rozbudować sieć szkolną.

3) Dążyć do jaknajszybszego skanalizowania miasta, rozszerzenia sieci wodociągowej na przedmieście, zabrukowania ulic i ułożenia chodników, budowy mieszkań czynszowych przez miasto, ukończenia robót budowlanych na parcelach „Czarnej Góry", itd.

4) Sporządzić plan regulacyjny miasta.

5) Uporządkować sprawy elektrowni w celu zabezpieczenia dostawy prądu przez całą dobę.

6) Uprzemysłowić lasy miejskie.

7) Popierać miejscowe przedsiębiorstwa handlowe i rzemieślnicze przy inwestycjach miejskich.

8) Rozszerzyć granice miasta przez przyłączenie najbliższych przedmieść.

9) Zbudować dom ludowy w Olkuszu.

10) Popierać kooperatywy spożywcze mieszkaniowe, kredytowe itd.

11) Dbać o estetyczny wygląd miasta przez urządzenie skwerów, sadzenie drzew i t. d.

Zapytywane kolejno o swój program inne ugrupowania, zgodnie odpowiedziały że na program ten zgadzają się. Jeden tylko z przedstawicieli domagał się, aby do programu włączona była budowa przez miasto wiaduktu kolejowego do fabryki „Olkusz".

Z udzielanych przez poszczególnych przedstawicieli aprobat tego programu miało się wrażenie, że żaden z nich swego własnego programu nie miał.

Gdy przyszło jednak do ustalenia kandydatów, pewne ugrupowania przedstawiły po 6 kandydatów, a drobni mieszczanie 8-iu. W zesumowaniu dało to przeszło 30 kandydatów, podczas gdy wszystkich radnych powinno być **24 i 12 zastępców.**

Stronnictwo P. P. S., ze zgłoszenia swych kandydatów zrezygnowało, zapowiadając wystawienie osobnej listy. Nadomiar tego obecny wiceburmistrz p. Grabel uprzedził o zawiązaniu się nowego poważnego ugrupowania właścicieli nieruchomości.

Sytuacja stała się dość kłopotliwą, poczęto ilość kandydatów redukować lub zgoła ustępować na rzecz innych ugrupowań, ale pomimo to ogólna ilość kandydatów sięgała jeszcze cyfry 20.

Na wniosek drobnych mieszczan, zarządzono ściślejsze porozumienie, w rezultacie którego, po pertraktacjach z Klubem republ.-demokratycznym, rzemieślnikami, kupcami i drobnem mieszczaństwem, ustalono jedną wspólną listę pod nazwą: **Polskiego Ugrupowania demokratycznego.** Z listy tej, zawierającej 24 nazwiska kandydatów i 12 zastępców, podajemy nazwiska 12 osób: pp. gen. dr. Buchowiecki, inż. Starkiewicz, Z. Fronik (b. radny), Ig. Kowalski, R. Piechowicz (kupiec) J. Jarno (junior), prof. Gierymski, St. Żelawski, R. Kubiczek (kupiec), F. Majcherkiewicz, M. Kaszyca (właśc. nieruch.), Rynczak (wł. nieruch.).

W pierwszej gotowej już liście kandydatów do Rady przewidywane są jednak zmiany bądź z racji możliwego zrzeczenia się niektórych osób, bądź z innych powodów, niemniej **lista ta może liczyć na powodzenie.**

Wszelako trzeba ze smutkiem skonstatować, że społeczeństwo nasze przy obecnych wyborach do Rady miejskiej rozbije się na kilka części. Przewidywane są jeszcze następujące listy: właścicieli nieruchomości, nauczycielstwa szkół powszechnych, urzędników komunalnych i państwowych, kobiet „postępowych"(?) i P. P. S.

Ogół polski nie powinien jednak dopuścić do rozbicia głosów i umożliwienia w ten sposób supremacji żydowskiej.

Ko.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

20 PONIEDZIAŁEK
Dziś Teofila
jutro Tomasza Ap.
Wsch. słońca 7.25
Zach. „ 3.28

Teatr miejski w Sosnowcu.

W poniedziałek w Dąbrowie dwa przedstawienia popołudniu o godzinie 4 dla naszych milusińskich przepiękna bajka w 5 obrazach ze śpiewami i tańcami „Jaś i Małgosia".

Wieczorem znakomita satyra Kiedrzyńskiego „Oczy księżniczki Fatmy".

Informacyjne zebranie Obozu Wielkiej Polski.

Wczoraj w południe w sali kina „Oaza" w Sosnowcu odbyło się zebranie informacyjne Obozu Wielkiej Polski. Na zebranie przybyło się około 300 osób. Przewodniczył p. L. Rudowski. Zebrani zapoznali się z programem Obozu, jego ideologją, oraz wytycznymi informacyjnymi, dotyczącemi spraw organizacyjnych.

Również i w Dąbrowie w dużej sali „Sokoła" odbyło się liczne zebranie, w sprawie poinformowania miejscowego społeczeństwa o celach i zadaniach nowej formacji politycznej p. n. „Obozu Wielkiej Polski".

Zebranie zagaił obecny dyr. Karney, który zaznaczył, że jest to zebranie informacyjne, a nie organizacyjne, obóz bowiem narodowy jest dawno zorganizowany i świadom swych zasad, obecnie zaś z uwagi na poważne chwili chodzi o konsolidację całego narodu polskiego.

Po zagajeniu inż. W. Janota odczytał przemówienie twórcy Obozu Wielkiej Polski Romana Dmowskiego, wygłoszone na zjeździe w Poznaniu. Następnie inż. Dzierżanowski odczytał deklarację Obozu Wielkiej Polski, a dyr. Karney skład władz oraz schemat organizacji.

Zebranie zakończono okrzykiem na cześć Romana Dmowskiego, poczem odbyły się zapisy członków, których odrazu zgłosiła się duża ilość.

O piekarnię mechaniczną.

Wczoraj w sali Magistratu sosnowieckiego odbyło się zebranie przedstawicieli miast Zagłębia i kooperatyw w sprawie wybudowania wielkiej piekarni mechanicznej. Zebrani po długiej dyskusji przyjęli statut nowej współdzielni piekarnianej, przyczem jako członkowie-założyciele utworzyły Komitet organizacyjny następujące organizacje: Magistrat m. Sosnowca, spółdzielnia „Zgoda" w Czeladzi i Związek Stowarzyszeń spożywców. Z dyskusji wynika, że, by utworzyć piekarnię mechaniczną, spółdzielnie będą musiały zlikwidować swe istniejące obecnie piekarnie. Między innemi i z tego względu dalszy ciąg akcji werbowania członków dla nowej kooperatywy będzie dość interesujący.

Poświęcenie sztandaru rzemieślniczego.

W dniu wczorajszym odbyła się w Dąbrowie uroczystość poświęcenia sztandaru, zakupionego wspólnemi siłami miejscowych cechów: ślusarskiego, kowalskiego, kotlarskiego, tokarskiego i blacharskiego.

O godz. 8 rano w lokalu Tow. rzemieślniczego przy ul. Kościuszki zaczęli się zbierać członkowie poszczególnych cechów, delegaci pokrewnych instytucyj oraz zaproszeni goście, poczem na czele z orkiestrą i sztandarami udano się do kościoła na nabożeństwo. Mszę św. odprawił ks. Kańtoch, okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. Filsowski.

Po nabożeństwie odbyło się poświęcenie nowego sztandaru, którego rodzicami chrzestnymi byli pp. Janicka—Ciepiak, Brokowa—Morze, Witkowska—Migurski, Weberowa—Witkowski, Migurska—Janicki.

Z kościoła wrócono pochodem do sali kina „Kometa". Tutaj powitał licznie zebranych przedstawicieli polskiego rzemiosła oraz przybyłych gości wiceprezes Tow. rzemieślniczego p. Witkowski, przypominając w streszczeniu historję rozwoju cechów, oraz nawołując zebranych do wspólnej pracy dla dobra narodu i państwa. Następnie przemawiali przedstawiciele rzemieślników miast sąsiednich, Górnego Śląska, szkół i miasta.

Po przemówieniach nastąpiło podpisanie odpowiedniego aktu, a następnie wbijanie pamiątkowych gwoździ do drzewca sztandaru.

Uroczystość zakończono odegraniem przez orkiestrę Hymnu narodowego, poczem sztandar odniesiono do siedziby Tow. rzemieślniczego.

Gotówka, która wpłynęła z dobrowolnych ofiar przy wbijaniu gwoździ w sumie 821 zł. 50 gr., jest przeznaczona na budowę klubu rzemieślniczego.

Przedstawienie amatorskie.

W ubiegłą sobotę w sali ochronki na Górze Zamkowej w Będzinie została odegrana przez uczącą się młodzież gimnazjum realnego w Będzinie i gimnazjum p. Krzymowskiej w Będzinie baśń fantastyczna p. t. „Noc św. Mikołaja" na dochód niezamożnych uczniów gimnazjum zgromadzenia kupców.

Należy z uznaniem podkreślić zasługi, położone przy urządzeniu przedstawienia, pp. prof. Honicków, którzy rozporządzając słabemi środkami scenicznemi i mając do dyspozycji młodociany i surowy zupełnie materjał, potrafili dać bardzo udatne widowisko. To też młodocianych amatorów spotkała zasłużona nagroda w postaci burzy oklasków, p. prof. Honickowa zaś otrzymała bukiet żywych kwiatów.

Młodzież, pomimo obciążenia lekcjami z powodu kończącego się trymestru, doskonale opanowała pamięciowo rolę trzyaktowej sztuki. Doskonałymi wykonawcami ról byli: Irenka Wolińska, Adunia Misiórska, Zosia Rucińska, Jasia Błażejewiczówna, Lunia Kępińska, Kurzyński, Kurek, Dworak, Domagała, Klapcia, Krąkowski, Ulert, Pawłowski, Kępiński, Gundelach, Szczypiński, Guttman, Czerpiński i Wilk.

Pobicie.

Na skutek doniesienia Szczepana Kręźla z Sosnowca (Piłsudskiego 71) policja spisała protokuł na Nowakowskiego Józefa (Wiejska 39), który pobił kilkuletniego syna Kręźla. Sprawa została skierowana do sądu. Wstyd, p. Nowakowski, bić nieletnie dzieci, a tembardziej nieswoje!

Ze sportu.

Rozwój kolarstwa w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Przed trzema tygodniami umieściliśmy w kronice sportowej artykuł o rozwoju kolarstwa polskiego na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Inicjatorem jest sosnowieckie T-wo cyklistów w Sosnowcu, które dąży usilnie do pokrycia siecią kolarską całego niemal Zagłębia, tworząc w poszczególnych miastach i osadach swojej oddziały z autonomicznemi zarządami, względnie organizując „Okręgowy Związek kolarski w Zagłębiu Dąbrowskiem“ z centralą w Sosnowcu.

W tym celu Zarząd S. T. C. zaprosił za naszem pośrednictwem na posiedzenie swoje w dniu 1 bm. pp. delegatów kółek kolarskich w Zagłębiu, oraz wszystkich tych, którym leży na sercu sprawa kolarstwa polskiego. Na posiedzeniu tem prezes Towarzystwa p. J. Fliski miał przedstawić szczegółowy plan organizacji wielkiej sieci kolarskiej w Zagłębiu i streścić dotychczasową działalność S. T. C., oraz wytknąć szereg prac na przyszłość, do których należałoby przystąpić jeszcze w miesiącach zimowych. Niestety posiedzenie nie doszło do skutku, gdyż na gorące zaproszenie Zarządu S. T. C. przybył jeden przedstawiciel Niwki w osobie dra Krupińskiego, który zrozumiał należycie potrzebę takiej organizacji, jaką jest Związek kolarski, i z radością przyklasnął inicjatywie Zarządu S. T. C.

Jaką konkluzję możemy wyciągnąć z tego?

Bardzo prostą. Społeczeństwo nasze w dalszym ciągu nie docenia ważności i potrzeby sportu na naszym terenie, lwia część społeczeństwa utrzymuje, że sport jest placówką przyjemnostkową, a nie wysoce pożyteczną i konieczną.

Sosnowieckie Towarzystwo cyklistów mimo tej obojętności dąży usilnie do stworzenia wielkiej organizacji kolarskiej w Zagłębiu i nie traci nadziei, że znajdą się wreszcie ludzie dobrej woli, zamiłowani kolarze w poszczególnych miastach Zagłębia, którzy przybędą na powtórne posiedzenie zarządu S. T. C. w Sosnowcu, lokal p. Zalegi, ulica 3 Maja 15, w dniu 3 stycznia 1927 r. o godz. 7-ej wieczór, aby wysłuchać odpowiedniego referatu i urzeczywistnić inicjatywę S. T. C.

SMUTNY BILANS.

Tegoroczny bilans w gry w piłkę nożną zamknęły Stany Zjednoczone, według oficjalnie ogłoszonych danych, następującemi, rekordowemi cyframi. Dziewięciu zabitych, przeszło dwustu rannych, z których około 50 pozbawionych ręki lub nogi padło ofiarą brutalnej namiętności sportowej. Na pocieszenie zaznaczono, że w roku zeszłym zabito w czasie meczów piłki nożnej aż 20 graczy. — „That is pleasure“ jak się mówi po angielsku.

100.000 samochodów Forda w ciągu siedmiu lat.

Niedawno fabryka Forda w Kopenhadze wypuściła 100.000-ny samochód. Wysoka ta cyfra została osiągnięta po siedmiu latach, gdyż pierwszy samochód Ford zmontowany został w kopenhaskiej fabryce 26 października 1919 r. W owym czasie dzienna wytwórczość fabryki wynosiła 10 — 14 samochów, podczas gdy na wiosnę rb. produkcja wzrosła do 240 wozów dziennie.

Fabryka rozpoczęła działalność w starym wynajętym budynku. Wkrótce trzeba było znacznie rozszerzyć pomieszczenie, gdyż zapotrzebowanie szybko wzrastało. Zakupiono teren w Południowym porcie Kopenhagi, gdzie niebawem stanęła nowa wielka fabryka. Latem 1924 r. została ona wykończona i Towarzystwo przeniosło się do własnego gmachu.

Wielka kopenhaska fabryka Forda położona jest znakomicie: okręty o wielkiej pojemności przybijają do samej fabryki, a zmontowane samochody wjeżdżają bezpośrednio z linji montażowej na statki, które przewożą je do Gdańska, Rygi, Helsingforsu, Sztokholmu, Göteborgu i Oslo.

Zwiedzający podziwiają obszerną i jasną, doskonale wentylowaną fabrykę, która bezwątpienia jest jedną z najbardziej nowoczesnych i wzorowo urządzonych w Europie. Jest ona zbudowaną na tych samych zasadach, jakie stosowane są przy budowie wszystkich fabryk Forda na całej kuli ziemskiej. Do budowy użyte zostały najlepsze materjały. Dzięki systemowi transportów, który ogromnie udoskonalono i zastosowano we wszystkich działach fabryki, niema niepotrzebnego przenoszenia materjałów, gdyż transporterzy przynoszą je prosto na miejsce gdzie są potrzebne.

Fabryka ma na celu wyrób rzeczywiście pierwszorzędnych samochodów po możliwie niskich cenach. Fakt, że do chwili obecnej zbudowano 100.000 samochodów Ford jest wymownym dowodem, że cel ten został osiągnięty i że publiczność jest z wozów zadowolona.

Wspomnianych 100.000 samochodów sprzedanych zostało do krajów całej północnej Europy, włączając w to i Polskę. Nie będzie przesadnem twierdzenie, że samochód Ford dokonał prawdziwej rewolucji w zagadnieniach transportowych tych krajów, gdzie konie w znacznej mierze zostały zastąpione przez siłę mechaniczną.

W Polsce organizacja Forda rozrosła się w ostatnich latach do tego stopnia, że upoważnieni przedstawiciele oraz przedstawiciele reperacyjni Forda znajdują się prawie w każdem większem mieście, ku pożytkowi licznych właścicieli Fordów, których zastępy szybko wzrastają.

7780

Zjazd Narodowej Organizacji Kobiet.

Doroczny zjazd delegatek na sprawozdawcze zebranie Narodowej organizacji kobiet nie mógł dojść do skutku w zwykłym wiosennym terminie wskutek wypadków majowych i odbył się dopiero 13 i 14 bm. w Warszawie przy **udziale około 400 osób w czem 120 delegatek z prowincji, reprezentujących 68 miejscowości.**

Z Zagłębia Dąbrowskiego wzięły udział w Zjeździe panie: Bogucka i Wasilewska ze Sosnowca, Pochmarowa z Klimontowa, Hofmanowa z Golonoga (Flora) i Schrötterowa z Zawiercia.

Zebraniom przewodniczyła posłanka Irena Puzynianka. W pięknym i wszechstronnym referacie przedstawiła ona obecnym paniom najważniejsze zagadnienia i niebezpieczeństwa bieżącej chwili, gorąco nawołując wszystkie Polki do obrony zasad i praw Chrystusowych przed jawnemi i ukrytemi napaściami wrogów. Tworzący się Obóz Wielkiej Polski powitała z zaufaniem do jego twórcy i z wiarą w jego powodzenie.

Ze sprawozdania odczytanego przez sekretarkę zarządu p. Miniewską widać, jak żywotna i wzmożona jest działalność Organizacji, która **liczy 180 kół prowincjonalnych i 60.000 członkiń.** Dane cyfrowe i rzeczowe wykazały znaczny rozwój stowarzyszenia i zarazem pożyteczną jego służbę Polsce.

O współpracy kobiet w samorządach miejskich mówił p. Mikłaszewski, o komunistycznych związkach młodzieży z dokumentów bolszewickich i z doświadczeń, skierowanych na nasze polskie dzieci, referował p. Glass, wywołując żywe zainteresowanie wyrażone gorącem przyjęciem końcowego hasła „walki aż do zwycięstwa“.

Misterjum przebudowy Banku Angielskiego.

ROBOTNICY PRACUJĄ Z ZAWIĄZANEMI OCZYMA.

Bank angielski, instytucja założona przez Petersona z kapitałem 1.200.000 funtów, dziś obracając miljonami miljardów, mieści się w samem centrum londyńskiej City,

w gmachu ponurym, którego żadnej okno nie wychodzi na ulicę.

Od kilku tygodni dzieją się tam rzeczy, o których nie wiedzą ani członkowie izby gmin, ani lordowie, ani ministrowie, ni sam król.

Jest w całym Londynie 20 osób, wtajemniczonych, t. j. architekci, przedsiębiorcy robót oraz dyrektorowie obecni i przyszli, którzy są wtajemniczeni w

„misterjum Banku angielskiego.“.

Okazało się, że wewnętrzne urządzenia gmachu nie odpowiadają dzisiejszym potrzebom i postanowiono przebudować z gruntu ponury gmach banku. Półtora tysiąca urzędników, woźnych, służby przeniesiono do innej siedziby banku, tymczasowej i przed kilku tygodniami przystąpiono do robót.

Dokoła gmachu zbudowano palisadę, zamknięto ją kordonem policji, aby nikt z niepowołanych nie mógł

nawet przez mury bez okien dojrzeć, co się wewnątrz dzieje.

Wiadomo tylko, że zburzono wewnątrz dosłownie wszystko, pozostawiając tylko czworobok murów zewnętrznych.

W tak przygotowanem miejscu rozpoczęto pracę według planów architekta, których nikt nie zna, prócz owych dwudziestu wtajemniczonych. Ostrożność posunięto do tego stopnia, że żaden z robotników nie będzie pracował w dwu różnych punktach. Niektórych z nich

prowadzą na miejsce, gdzie ma pracować z zawiązanemi oczyma.

Również żaden z urzędników nie będzie nigdy znał rozkładu gmachu i nie będzie z niego widział nic więcej, poza pokojem i salą, w której będzie pracował.

Wszystko to ma na celu, aby nigdy, żaden złodziej, nawet, gdyby się dostał do gmachu Banku angielskiego, nie wiedział, gdzie się ruszyć, gdzie szukać skarbu.

A nawet, gdyby mu się udało dostać do wnętrza, to

tajemnicze sygnały elektryczne,

których nikt również nie zna, dadzą odrazu znać o nim.

Najfantastyczniejsze pomysły o tajemnych skarbach i ich przechowaniu muszą ustąpić tajemnicy Banku angielskiego.

To też nic dziwnego, że już obecnie, kiedy zaledwie roboty rozpoczęto, zaczynają krążyć

istne legendy

na temat tajemniczych środków ostrożności, jakiemi Bank angielski chce bronić swych skarbów.

Największy znawca tajemnic duszy ludzkiej plagjatorem?.

OSKARŻENIE FRANCUSKIEGO LITERATA.

Jednym z najsławniejszych powieściopisarzy świata jest znakomity Rosjanin Fedor Michałowicz Dostojewski, który mimo kilkudziesięciu lat, dzielących nas od chwili jego śmierci — raczej zyskał, niż stracił na sławie.

Obecnie znalazł się człowiek, który zarzuca Dostojewskiemu, iż najlepsza jego powieść „Wina i Kara“ jest plagjatem. Oskarżycielem tym jest Francuz Regis de Messack, znany i utalentowany literat francuski. Messack opinję swą wynurzył w ostatnim zeszycie francuskiego czasopisma „Revue de Litterature Comparee“.

Hipoteza Francuza jest następująca: Idea szalonej powieści Fedora Michałowicza Dostojewskiego nie jest własnością tego pisarza, lecz została zaczerpnięta z romansu angielskiego, który napisał w 1840 sławny pisarz angielski Lord Bulver pt. „Kurt Aram“. Ten romans miał pobudzić Dostojewskiego do napisania pokrewnej powieści. Bohater powieści Bulwera istniał rzeczywiście. Był to ubogi nauczyciel angielski, żyjący w ośmnastym wieku. Żądza wiedzy popchnęła go na drogę zbrodni.

Podczas kradzieży, którą przedsięwziął celem zyskania środków materjalnych, przychwycono go, a wówczas zamordował osobę okradzioną. Zbrodnia wyszła na jaw po pięciu latach, Arama uwięziono, a sąd skazał go na śmierć.

W rozwoju, budowie i pomyśle powieści Bulwera dopatruje się Messack silnego związku z romansem Dostojewskiego.

Z ruchu wydawniczego.

Nakładem znanego i ruchliwego Instytutu Literackiego „Lektor — Polonia“, Warszawa, Sienkiewicza, ukazała się Sensacyjna Trylogja **Maurycego (Dekobry),** w doskonałem przekładzie znanego literata Kazim. Rychłowskiego. Część I — Książę Selman, część II — Dama w wagonie sypialnym, część III — Purpurowa Gondola.

W wielkim dzienniku paryskim „Le Figaro“ pisze znany krytyk literacki J. Patin następujące słowa: „Historja to naprawdę osobliwa i niesłychanie zajmująca którą opowiada nam M. Dekobra... Powieści te, świetnie pisane, zawierają szereg scen oryginalnych lub dramatycznych“.

Ukazała się również najwybitniejsza powieść Stanisława Przybyszewskiego „Dzieci Szatana“, wydana wytwornie, na bezdrzewnym papierze.

Nakładem księgarni: Trzaska Ewert i Michalski, Warszawa — Krak. Przedmieście nr. 13 wyszedł zeszyt 21 „Ilustrowanej Encyklopedji“ zeszyt obejmuje litery Koh — Kop. Cena zeszytu 6 zł. 50 gr. w prenumeracie 4 zł.

Zeszyt gwiazdkowy „Myśli Narodowej“. Nowy (41) numer „Myśli Narodowej“, będący już jednocześnie zeszytem gwiazdkowym, w części politycznej poświęcony jest przedewszystkiem powstaniu Obozu Wielkiej Polski. Głośno ujmuje znaczenie historyczne tego faktu artykuł wstępny prof. B. Wasiutyńskiego. Temat ten powraca następnie w interesującym „Bilansie“ półrocznych rządów pomajowych, pióra Novusa, w „Przeglądzie politycznym“ i w „Głosach“.

Więcej jeszcze, niż zwykle, poświęcono w ostatnim numerze miejsca literaturze. Znakomity poeta Karol Hubert Rostworowski zamieścił piękny, głęboki wiersz pt. „Cyt!..“, Stanisław Miłaszewski dał mistrzowski przekład wspaniałej noweli Heidenstama pt. „Ciemna jutrznia“. W dziale krytyki na uwagę zasługuje zakończenie sumiennego studjum W. J. Chwalewika: „Czy Conrad jest pisarzem polskim?“, oraz świetny z niezwykłą werwą napisany artykuł St. Pieńkowskiego p. t. „Poezja kryptożydowska“. Pozatem liczne sprawozdania literackie, teatralne i malarskie.

Cena zeszytu 1 zł. Prenumerata kwartalna 6 zł. Adres administracji: Warszawa, Al. Jerozolimskie 17.

SKAZANIE SEKCIARZA.

Wielkie zainteresowanie w Bydgoszczy wywołał proces przeciwko Zawadzkiemu, członkowi sekty „Kościoła narodowego“. Od rana tłumy oblegały sąd, tak, iż policja w obawie demonstracji, była silnie skonsygnowana, wpuszczając na salę rozpraw jedynie tych, którzy mieli bilety. Akt oskarżenia zarzucał Zawadzkiemu zniewagę Kościoła katolickiego przez obelżywe zwroty, używanie katolickich szat liturgicznych, posługiwanie się tytułem „ksiądz proboszcz“ oraz bezprawne dokonywanie obrzędów religijnych. Oskarżony przeczył, jakoby znieważał Kościół, przyznawał się jednak do reszty zarzutów, twierdząc, że był do go zupełnie uprawniony. Wezwany jako rzeczoznawca proboszcz ks. Skonieczny, w długim wywodzie wykazywał karygodność czynów oskarżonego, a poparł go silnie prokurator Metelski, udowodniając, że rozpienione sekciarstwo specjalnie na kresach szkodzi idei państwowej. Uznając przestępstwo, w myśl odpowiednich paragrafów prawnych, wniósł prokurator o karę więzienną dla Zawadzkiego. Sąd skazał Zawadzkiego na 2 miesiące i 20 dni więzienia z zamianą na 1.200 zł. grzywny i poniesienie wszelkich kosztów.

KINO-TEATR „UDZIAŁOWY“

Od poniedziałku 20 do soboty 25 grudnia 1926 r. włącznie Pierwszy raz na naszym ekranie zabłyśnie i oczaruje wszystkich, premjowana tragiczka świata HENNY PORTEN swą najświetniejszą tradycją w erotycznym dramacie p. t.

8 aktów „ROZE POŁUDNIA“ aktów 8

NAD PROGRAM: Przewyborna 2-ch aktowa komedja tryskająca bezustannym śmiechem.

WKRÓTCE: Najpotężniejszy arcyfilm jaki dotychczas ukazał się w dziedzinie kinematografji jest tylko

„KURJER CARSKI“

w rolach głównych: Na alja Lisienko i Iwan Możuchin

Charles Higham, znany angielski król reklamy

który podczas wojny światowej kierował propagandą za werbowaniem rekrutów, oświadczył:

„Mimo rozwoju wszelkich t. zw. nowych sposobów „reklamy zapomocą filmu, plakatów, radjo i t. d., „najszybszym, najtańszym i najskuteczniejszym „środkiem reklamy były i nadal są ogłoszenia „w gazetach“.

Decyduje tutaj atoli kwestja: jak ogłaszać. Wszelka reklama bowiem, nie przeprowadzona celowo, jest — **b e z c e l o w ą**. Drogę do prawdziwie celowych i skutecznych ogłoszeń, t. j. takich, które przysparzają nową klijentelę a pomnażają obroty, wskaże nasze fachowe Biuro Ogłoszeń. Służymy sumienną, na dokładnej znajomości wszelkich sposobów reklamy opartą, **f a c h o w ą** poradą. Nietylko przeprowadzamy, lecz obmyślamy i proponujemy takie sposoby reklamy, które do zamierzonego celu najprędzej prowadzą. Dostarczamy oryginalne, przez polskich rysowników wykonane i do polskich warunków dostosowane **p r o j e k t y** rysunków bezpłatnie, a gotowe rysunki, klisze etc. po cenie kosztów własnych. Zlecone ogłoszenia wykonujemy najstaranniej, zadowalniając się nietylko oryginalnemi cenami bez wszelkiej podwyżki, lecz potrącając pozatem klijenteli naszej rabaty.

PAR

POLSKA AGENCJA REKLAMY FRANCISZEK KRAJNA

CENTRALA: POZNAŃ, ALEJE MARCINKOWSKIEGO 11
7080 Tel. 44-76, 22-31, 22-35, 38-15.

ODDZIAŁY:

Poznań	Warszawa	Kraków
ul. 27 Grudnia 18	ul. Moniuszki 2	Rynek 34
Tel. 2231.	Tel. 515-24	Tel. 4710
Bydgoszcz	**Toruń**	**Grudziądz**
ul. Dworcowa 72	ul. Szeroka 46	ul. Toruńska 4
Tel. 721.	Tel. 711.	Tel. 21

JESTEŚ ŁYSY?

przy każd. flakonie adresy łysych, którzy odzyskali włosy

Niepokoisz się, że utracisz wkrótce resztę włosów? Spójrz na rysunek. Oto skutki stosowania naszych środków. Nikt się jeszcze nie zawiódł, kto je stosował. Tysiące podziękowań. Na żądanie adresy. Nadeślij przeto adres do Bogusława Matulewicza, Warszawa, Plac Napoleona skrz. poczt. 455, załącz wycinek i grosz, a wyślemy zaraz za zaliczeniem zł 8 nast. komplet: 1 fl. prawdz. „Radio Capillu“, usuwającego grzybek włosowy, ożywiającego martwe cebulki i chroniąc od siwizny; 1 paczkę ziół do mycia głowy; 1 flaszkę mydła w płynie od łupieżu, łamliwości, rozdwajania się i anemji włosów oraz dokładny sposób użycia. Dodatkowo nieoceniony poradnik kosmetyczny. Cena Zł 15.—, lecz dla czytel. „Kurjera Zach.“ całość zł 8.— (na czas stotki). Jako premjum dołączamy do wyboru: 1 sł. kremu „Teatral“ usuw. po 3 dniach piegi, odziębienia i zmarszczki, lub 1 fl. płynu „Emil“ usuwającego po kilku dniach siwiznę. Komplet z 2 prem. kosztuje Zł. 10. Przesyłka 80 groszy. Balsam, zioła i mydło Radiocapillowe można również dostać w każdym skł. aptecznym w Zagłębiu. Prawdziwe wyroby tylko z marką „B. Matulewicz“. Sam „Teatral“ cena 2.50, „Emil“ Zł. 3.— 7703 5

NAJSKUTECZNIEJSZYM ŚRODKIEM UŚMIERZAJĄCYM

REUMATYZM

ŁAMANIA, BOLE GŁOWY i ZĘBÓW

JEST WYPRÓBOWANY OD LAT 50

I NAGRODZONY MEDALAMI

NERWOL D-RA FRANZOSA

CHEMIKA I APTEKARZA z TARNOPOLA

DO NABYCIA WSZĘDZIE

WYTWÓRNIA i GŁÓWNY SKŁAD HURTOWY

APTEKA MIKOLASCHA

LWÓW.

Żarówki elektryczne oszczędnościowe

poleca najtaniej T-wo „PRZEWODNIK“

SOSNOWIEC, ul. 3-go Maja 23, Hotel „Victorja“

RADJO. ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE RADJO.

„NATAWIS“

w Warszawie, Łodzi i Krakowie

zatrudniają blisko 100 ludzi.

Największy wybór aparatów, głośników i części. Aparaty 2—8 lampkowe montujemy na prowincji odwrotnie własnym personalem z pełną gwarancją za działanie.

7815

KRAKÓW,

Tel. 4590. ul. Starowiślna 17. Tel. 4590.

KSIĘGA ADRESOWA GOSPODARSTW ROLNYCH

Województwa Poznańskiego,

w opracowaniu Wielkop. Izby Rolnicz.

podaje dokładne adresy, obszar i stan majątku, zakłady przemysłowe (gorzelnie, cegielnie, mączkarnie, tartaki, młyny, hodowle, szkółki i t. d.) pocztę, telegraf i stację kolejową wszystkich obszarów dworskich oraz wszystkich gospodarstw rolnych ponad 10 ha Województwa Poznańskiego, dalej m in.

Władze, Urzędy, Zakłady państwowe i samorządowe i organizacyjne, Związki i Towarzystwa Rolnicze, Urzędy Samorządu krajowego, Organizacje, Związki i Towarzystwa rolnicze o celach ogólnych i specjalnych. Związki zawodowe pracowników rolnych. Spółdzielnie kredytowe, rolniczo handlowe („Rolniki“), mleczarskie, ziemskie i in. Związki przemysłu rolnego. Dokładne wykazy lekarzy powiatowych, weterynarzy powiatowych i notarjuszów.

W ten sposób jest książka powyższa najlepszym zbiorem adresów oraz podręcznikiem informacyjnym i propagandowym

dla kupca detalisty
dla kupca hurtownika
dla przemysłowca,

który w trudnych obecnych warunkach szuka nowej klijenteli i zbytu dla swych towarów.

Wielki tom o przeszło 600 stronach in quarto, w całopłóciennej oprawie kosztuje tylko zł **23.50**,

z kosztami przesyłki zł. 25.

Do nabycia we wszystkich księgarniach lub wprost od wydawców

PAR

POLSKA AGENCJA REKLAMY FRANCISZEK KRAJNA

Centrala w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 11

7801

TYLKO PŁÓTNA FIRMOWE W. MIESZALSKIEGO SĄ TOTALNIE DOBRE

SOSNOWIEC HALA ROZWOJU TEL. 485, 506

Zaproszenie.

Dnia 12 grudnia b. r. zostanie otwarta na przeciąg czasu 10 ciu dni ciekawa **Wystawa Gwiazdkowa Obrazów** znanych artystów-malarzy polskich w Stowarzyszeniu Techników w Sosnowcu, ulica Czysta 9, o czem uprzejmie zawiadamia i o łaskawe zwiedzenie prosi 7059 5

Salon Dzieł Sztuki
K. Wojciechowskiego z Krakowa, ul. św. Jana nr. 3

C e n y k o n k u r e n c y j n e

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Wyprzedaż starych win Tokayskich wytrawnych i słodkich, win stołowych gronowych i owocowych. — Towary kolonjalne. — Pierniki — światło kościelne poleca: J. Misiórski, Będzin, Kołłątaja 30 7810

Posady i prace.

Potrzebny zdolny modelarz. Tylko pierwszorzędni fachowcy zechcą zgłaszać się do Fabryki Armatur w Sosnowcu ul. Aleja nr. 5. 7712

Nauka i wychowanie.

Stenografji wyucza darmo, listownie, Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa Szczygla 12. 7354 0

Zgubione dokumenty.

Zięba Andrzej zgubił kartę demobilizacji, wydaną przez dow. 10 pac. 7859 2

Apolinary Bielecki zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU Sosnowiec. 7888

Jantos Kacper zgubił wyciąg z ksiąg ludności. 7903

Zgubiono dowody osobiste na nazwisko Jankiel Goldstein. Znalazcę prosi się o zwrot do administracji. 7873

CENY PRENUMERATY:

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową

3 Zł. 50 gr.

Prenumerata zagraniczna miesięcznie **5 Zł.**

Cena egzemplarza **20 groszy.**

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem (3 strona) za wiersz mm. 1-łamowy	50 gr.
W tekście	35
Za tekstem	15
Nekrologi w tekście, za wiersz mm. 1-łam. (do 50 wierszy)	15 gr.
(do 80)	25
(do 100)	30
(ponad 100 w.)	35

Drobne ogłoszenia 10 groszy za wyraz. Najmniej 1 zł.
Matrymonialne 15 gr. za wyraz.
Ogłoszenia ozdobne i tłustym drukiem podwójnie.
Zagraniczne 100 proc. droższe.
W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe.
Za terminowy druk, oraz za przestrzeganie miejsca ogłoszeń, administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73.

Katowice: REDAKCJA i ADMINISTACJA ul. Gliwicka Nr. 3. (Telefon Nr. 23-04.)

Filje i agentury własne: Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, telef. 1-25. — Zawiercie, 3-go Maja 27. — Grodziec, Będzińska

Redaktor: TADEUSZ OPIOŁA. Druk. „Kurjera Zachodniego“ w Sosnowcu, Dęblińska 1 Wydawca: Sp. Akc. „KURJER ZACHODNI“